

## Wycieczka do Pacanowa

30 września zebraliśmy się wcześniej rano na szkolnym parkingu, żeby ruszyć na wycieczkę do Pacanowa. Razem z nami jechali nasi koledzy i koleżanki z zerówki, klas drugich i klasy czwartej. Przed odjazdem pan policjant sprawdził nasz autokar, ale wszystko było dobrze więc ruszyliśmy w drogę. Wyjechaliśmy wczesnym rankiem. Wszyscy byli już wyspani i w dobrych humorach. Podróż autokarem trwała dwie godziny, ale nikt się nie nudził. Opowiadaliśmy kawały, śmialiśmy się, żartowaliśmy i śpiewaliśmy piosenki. Kiedy dojechaliśmy na miejsce ruszyliśmy na zwiedzanie miasta Pacanów. Maszerując uliczkami widzieliśmy Czerwonego Kapturka, Gęsiarkę, Calineczkę i pomniki: Św. Floriana – patrona strażaków oraz Koziołka Matołka. Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć udaliśmy się do Europejskiego Centrum Bajki po drodze kupując pamiątki.

Na miejscu powitała nas wróżka i zaprowadziła do mini-kina, gdzie obejrzelśmy „120 przygód Koziołka Matołka”. Po filmie udaliśmy się na bawialnię, a następnie do ogrodów, gdzie czytaliśmy mądre sentencje z liści i zwiedzaliśmy szałas. Następnie wróciliśmy do budynku, gdzie założyliśmy śmieszne, czerwone butki krasnali i zmniejszyliśmy się. Przez mysia norcę weszliśmy do Krainy Baśni. Najpierw nasz przewodnik opowiedział nam o strasznych smokach. Później poszliśmy na ptasi taras, gdzie oglądaliśmy różne ptaki i staraliśmy się odgadnąć, z której bajki przyleciały. Następnie przeszliśmy na ogromną szachownicę z dużą wieżą. Po grze na interaktywnej tablicy i bajkowych zagadkach wsiedliśmy do magicznego pociągu. Podróżując magicznym wagonem widzieliśmy za oknami Narnię, morskie głębiny, niebo i kosmos, aż dotarliśmy do bram Magicznego Ogrodu. Aby do niego wejść musieliśmy znaleźć i dopasować właściwy klucz. W ogrodzie były magiczne kwiaty, które opowiadały bajki oraz czarodziejski kwiat paproci, który spełniał jedno życzenie każdego, kto go dotknął. Po odnalezieniu trzech pomarańczy miłości udaliśmy się w stronę wieży. Ale żeby na nią wejść musieliśmy odgadnąć 8 zagadek przewodnika. Po każdej prawidłowej odpowiedzi mogliśmy wejść jeden stopień wyżej, aż doszliśmy do ruchomej ściany z ukrytymi magicznymi przedmiotami. Z wieży przeszliśmy do szuflady, gdzie obejrzelśmy bajkę rysunkową „Zaczarowany ołówek”. Dotykając po drodze serca śpiącego smoka dotarliśmy do magicznego lustra. Każdy uczeń mógł obejrzeć swoje odbicie, a następnie przejść przez lustro do komnaty baśni zamkniętych w szklanych kulach. Z Krainy Baśni wyszliśmy wielkimi drzwiami do holu, gdzie znów byliśmy normalnych rozmiarów.

Pełni wrażeń wracaliśmy autokarem do domu. Troszkę zmęczeni, ale bardzo zadowoleni powitaliśmy czekających już na parkingu rodziców. Wycieczka do Pacanowa była jedną z najciekawszych i magicznych ze wszystkich, na jakich do tej pory byliśmy. Zawsze będziemy pamiętać, co zobaczyliśmy w mysiej norze. Chcielibyśmy jeszcze raz tam pojechać.

Opowiadanie napisane przez uczniów klasy 3a  
( M. Bińkowska, J. Janik, K. Czerwonka)